

RAFINERIA W ARABII SAUDYJSKIEJ ZAATAKOWANA POCISKAMI MANEWRUJĄCYMI

13 pocisków manewrujących produkcji irańskiej zostało użytych do ataku na rafinerie ropy Bukajk (ang. Abqaiq) w Arabii Saudyjskiej. Efektem jest czasowe ograniczenie produkcji przez państwowy koncern Aramco o około 5,7 mln baryłek, czyli o ponad połowę dziennej produkcji tego kraju. Do akcji przyznali się bojownicy Huti z którymi koalicja kierowana przez Arabię Saudyjską walczy w Jemenie, jednak jako prawdziwego agresora wskazuje się Iran.

Jak wynika z analiz ekspertów, które częściowo potwierdził Pentagon, ataki przeprowadzono przede wszystkim z użyciem 13 irańskich pocisków manewrujących Soumar, które wystrzelono prawdopodobnie z terytorium Iraku. Przed ugodzeniem w zbiorniki z paliwem i instalacje rafinerii przeleciały one m. in. nad terytorium Kuwejtu. Kraj ten ogłosił obecnie podwyższone pogotowie systemów przeciwlotniczych.

Do realizacji ataków miały być użyte również drony w liczbie około 20, jednak główne zniszczenia to efekt uderzenia pocisków Soumar, które powstały w Iranie na podstawie przestarzałego pociski kierowanego Ch-55 konstrukcji rosyjskiej. Jak twierdzi lokalny ekspert, Babak Taghvae, zasięg Soumarów mógł zostać zwiększony poprzez usunięcie całej lub części głowicy. W przypadku rafinerii ropy nie była potrzebna silna eksplozja aby zainicjować wybuch zbiorników czy uszkodzonych przepompowni.

#BREAKING: My analysis on [#USA224](#) satellite images. 13 Quds cruise missiles (a variant of [#Iranian](#) Soumar) hit their targets precisely at [#Aramco](#)'s oil facility in [#Abqaiq](#), [#SaudiArabia](#) with a heading angle of 280° to 330° showing that they had been coming from Northwest ([#Iraq](#)). pic.twitter.com/DHPFahnMIS

— Babak Taghvae (@BabakTaghvae) [September 15, 2019](#)

Efektem ataku jest poważne uszkodzenie kluczowej rafinerii państwowej firmy Aramco w Bukajk (ang. Abqaiq). Na zdjęciach satelitarnych widać, że uszkodzenia są poważne. Na ich skutek nie tylko zredukowano dzienną produkcję Arabii Saudyjskiej o ponad 5,7 mln baryłek, spośród ponad 7 jakie dotąd eksportował codziennie ten kraj. Oznacza to 5% światowego handlu. O połowę została również zmniejszona produkcja LNG. Sytuacja ta już odbiła się na cenie baryłki ropy crude, a poziom i okres tej wyżki będzie z pewnością zależny od szybkości z jaką Arabii Saudyjskiej uda się ponownie zwiększyć produkcję. Prognozy mówią, że jeśli sytuacja utrzyma się dłużej, to cena ropy crude może sięgnąć 100 dolarów.

Smoke billows from Abqaiq, Saudi Arabia after drone strikes set fire to the major oil facilities. Captured by a Planet Dove satellite today, September 14, 2019.

pic.twitter.com/ioEYKFPHHo

— Planet (@planetlabs) [September 14, 2019](#)

Niezależnie od skutków ekonomicznych, atak ma ogromne znaczenie dla polityki w regionie. Pomimo braku bezpośrednich, upublicznionych dowodów udziału Iranu, amerykańska administracja grozi odwetem. Teheran odpowiada, że groźby są bezpodstawne, ale również ostrzega, że „wszystkie amerykańskie bazy i lotniskowce odległe do 2 tys. km od granic Iranu są w zasięgu jego pocisków.”.

Przeprowadzenie tak szeroko zakrojonego - i precyzyjnego - ataku na cel znacznie oddalony od terytorium Iranu świadczy o rosnących zdolnościach uderzeniowych Teheranu. Eksperci podkreślają, że niskolejące rakiety manewrujące są trudnym celem dla klasycznych systemów obrony powietrznej średniego zasięgu, takich jak choćby eksploatowane w Arabii Saudyjskiej w dużej liczbie Patrioty, przede wszystkim z uwagi na trudność wykrycia celów niskolejących (w praktyce ograniczony do ok. 40-50 km, przy celach lecących na wysokości 100 m). Atak może mieć zarówno następstwa geopolityczne, jak i te związane z ewolucją podejścia do wykorzystywania broni precyzyjnego rażenia.